

bezugotówkowej – należnej opłaty sądowej, w myśl których chwilą właściwą jest data przyjęcia przelewu przez bank prowadzący rachunek zleceńodawcy (tylko przykładowo: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1969 r. I PZ 76/68 – OSNCP 1969, z. 9, poz. 167 lub z dnia 14 lipca 1976 r. I CZ 65/76 – OSNCP 1977, z. 4, poz. 75). Otóż, stosunek zachodzący między stroną procesu a sądem wzywającym do złożenia opłaty jest stosunkiem publicznoprawnym (nie cywilnoprawnym), który podlega uregulowaniom zawartym w procedurach sądowych oraz we właściwych przepisach o kosztach sądowych. Z tego powodu czynienie tutaj jakichkolwiek analogii nie znajduje uzasadnienia.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty Sąd Najwyższy podjął uchwałę o treści przytoczonej na wstępie (art. 391 § 1 k.p.c.).

63

**UCHWAŁA Z DNIA 4 STYCZNIA 1995 R.
III CZP 167/94**

*Przewodniczący: sędzia SN S. Dmowski (sprawozdawca).
Sędziowie SN: G. Filcek, J. Gudowski.*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Marka M., Jolanty Z., Witolda K., Jana B., Stanisława G., Andrzeja K. i Andrzeja S. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej (...) w W. – w likwidacji – o nakazanie zwołania walnego zgromadzenia, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 4 stycznia 1995 r. zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, postanowieniem z dnia 9 listopada 1994 r. sygn. akt (...), do rozstrzygnięcia w trybie art. 391 k.p.c.:

„Czy dopuszczalna jest droga sądowa członków spółdzielni określonych w art. 39 § 2 ust. 2 Prawa spółdzielczego – ustawa z dnia 16 września 1982 r. (Dz. U. Nr 30, poz. 210 ze zm.) do żądania zwołania przez likwidatorów spółdzielni walnego zgromadzenia?”

48

podjął następującą uchwałę:

Do rozpoznania sprawy z powództwa członków spółdzielni będącej w likwidacji o nakazanie działającym w jej imieniu likwidatorom zwołania walnego zgromadzenia (art. 39 § 2 pkt 3 Prawa spółdzielczego) droga sądowa jest dopuszczalna (art. 2 § 1 k.p.c.).

Uzasadnienie:

Przedstawione Sądowi Najwyższemu – jako budzące poważne wątpliwości – zagadnienie prawne przytoczone w sentencji wyłoniło się w toku rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Warszawie zażalenia pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej (...) w W., będącej w likwidacji i działającej przez likwidatorów, na postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Warszawie oddalające jej wniosek o odrzucenie pozwu wniesionego przez członków spółdzielni – z powołaniem się na przepis art. 39 § 2 pkt 2 Prawa spółdzielczego i § 76 ust. 3 pkt 3 statutu – o nakazanie likwidatorom zwołania walnego zgromadzenia.

Zajmując stanowisko pozytywne Sąd Najwyższy miał na uwadze, co następuje:

Zgodnie z art. 2 k.p.c., do rozpoznawania spraw cywilnych powołane są sądy powszechne oraz Sąd Najwyższy, chyba że należą one do właściwości sądów szczególnych (§ 1) lub przepisy szczególne przekazują je do właściwości innych organów (§ 3).

Dla rozstrzygnięcia zagadnienia przedstawionego w niniejszej sprawie rozważenia wymagają więc dwa zagadnienia, a mianowicie, czy wszczęty przez członków pozwanej Spółdzielni spór jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 i 2 k.p.c. oraz czy w okolicznościach konkretnego wypadku można mówić o przekazaniu sprawy – z mocy przepisów szczególnych – do właściwości innych organów, a ściślej biorąc do wyłącznej właściwości organów spółdzielni (zarządu, rady nadzorczej) lub związków spółdzielni obecnie związków rewizyjnych i Krajowej Rady Spółdzielczej. Zdaniem składu rozstrzygającego zagadnienie, w kwestii pierwszej należy zająć stanowisko pozytywne, w drugiej zaś negatywne.

49

W świetle aktualnego, utrwalonego i jednolitego stanowiska zarówno doktryny, jak i orzecznictwa stosunek nawiązany – wskutek przyjęcia do spółdzielni – między członkiem i spółdzielnią, niezależnie od jej charakteru, a więc również i spółdzielnią mieszkaniową, jest stosunkiem cywilnoprawnym. Spory wynikające z tego stosunku są zatem sporami cywilnymi (sprawami cywilnymi) w rozumieniu art. 1 k.p.c. Cywilny charakter mają w szczególności spory dotyczące rozliczeń majątkowych członków ze spółdzielniami, tak prowadzącymi działalność gospodarczą, jak i będącymi w likwidacji.

Okoliczność, w niniejszej sprawie, że spór między członkami (byłymi członkami) i spółdzielnią jest typowym sporem majątkowym wynika jednoznacznie z proponowanego przez powodów porządku obrad walnego zgromadzenia, jakie, ich zdaniem, likwidatorzy (do których stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zarządu – art. 119 Prawa spółdzielczego) zobowiązani są zwołać. Przesądza to o cywilnoprawnym charakterze roszczenia dochodzonego przez powodów.

Zauważyć należy, że z treści pism procesowych składanych w niniejszej sprawie wynika, że strona pozwana cywilnoprawnego charakteru sporu, będącego przedmiotem rozpoznania sądu, również wyraźnie nie kwestionuje.

Zdaniem składu rozstrzygającego zagadnienie prawne, w niniejszej sprawie regulacje zawarte w Prawie spółdzielczym, tak w brzmieniu pierwotnym, jak i w brzmieniu wynikającym ze zmian wprowadzonych ustawami: z dnia 20 stycznia 1990 r. o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości (Dz. U. Nr 6, poz. 36) oraz z dnia 7 lipca 1994 r. o zmianie ustawy – Prawo spółdzielcze oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 90, poz. 419), nie pozwalają przyjąć, że Prawo spółdzielcze zawiera przepis szczególny, w stosunku do art. 2 § 1 k.p.c., przekazujący sprawy cywilne, czy też chociażby niektóre z nich, wiążące się z działalnością spółdzielni, organom spółdzielczym, jako organom powołanym do rozpoznawania spraw i rozstrzygania sporów. W art. 2 § 3 k.p.c. nie chodzi o jakiegokolwiek organy, lecz o organy spełniające z mocy upoważnienia ustawowego funkcje władcze (a więc takie, jak organy administracyjne, a dawniej komisje rozjemcze do rozstrzygania sporów pracowniczych, czy też komisje arbitrażowe) w zakresie rozpoznawania spraw i rozstrzygania

sporów. Takich uprawnień organy spółdzielni i związków spółdzielczych – pod rządem Prawa spółdzielczego z 1982 r. – nie miały i nie mają.

Regulacje zawarte w Prawie spółdzielczym, które przewidują – w ramach samorządności spółdzielni – określone uprawnienia dla organów spółdzielni, nie wyłączały i nie wyłączają drogi sądowej do dochodzenia przez członka, a w sytuacjach przewidzianych w Prawie spółdzielczym przez grupę członków, przysługujących im praw, w tym także prawa domagania się zwołania walnego zgromadzenia. Wniosek odmienny pozostawałby w sprzeczności z uregulowaniem zawartym w art. 33 Prawa spółdzielczego.

Unormowania zawarte w art. 39 (zwłaszcza w jego brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 7 lipca 1994 r.) czynią w zasadzie spory o nakazanie zwołania walnego zgromadzenia spółdzielni bezprzedmiotowymi, nie wyłączają jednak tych spraw z drogi sądowej. Niewykorzystanie trybu przewidzianego w Prawie spółdzielczym może doprowadzić – w razie uczynienia zadość obowiązkowi zwołania zgromadzenia – do oddalenia powództwa (ewentualnie do umorzenia postępowania), ale nie do odrzucenia pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej.

Odmowa rozstrzygnięcia sporu co do istnienia czy też nieistnienia obowiązku zwołania przez spółdzielnię walnego zgromadzenia dla podjęcia uchwały w sprawie majątkowej, rzutującej na obowiązki majątkowe członka, czy też określonej grupy członków, stanowiłaby nie tylko naruszenie art. 1 i 2 k.p.c., ale pozbawiałaby prawa obywateli do sądu. Stanowiłaby zatem naruszenie ratyfikowanych przez Polskę: art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (oświadczenie o ratyfikacji – Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167) i art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (oświadczenie o ratyfikacji – Dz. U. z 1992 r. Nr 85, poz. 427), przewidujących, że każdy człowiek (a więc i grupa ludzi) ma prawo do rozpatrzenia jego (jej) sprawy cywilnej przez niezawisły i bezstronny sąd.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę treści przytoczonej w sentencji (art. 391 k.p.c.).

Sąd Najwyższy nie rozważał zagadnienia legitymacji czynnej powodów, gdyż problem ten wykracza poza zakres przedstawionego do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego.